

Okres Trzeci (6 dni)

Maryja w moim życiu

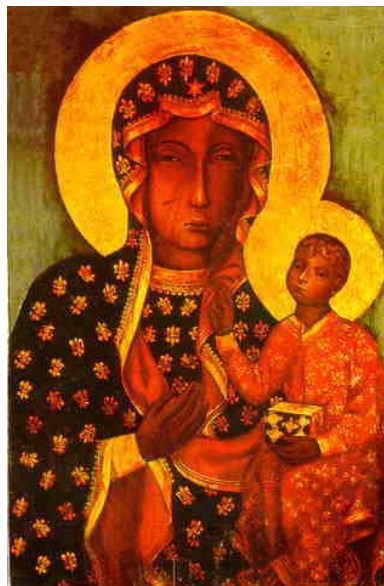
Praca kolejnych sześciu dni polega na dążeniu do lepszego poznania, kim jest dla mnie Maryja. Jezus mówi do mnie: „*Oto Matka twoja*” (J 19,27) i pragnie, abym tak jak św. Jan wziął Ją do siebie. Pragnie, by czystość Jego Niepokalanej Matki stała się moją czystością; Jej pokorna mądrość – moją mądrością; Jej miłość do Boga i ludzi – moją miłością; Jej duchowa siła – moją siłą; Jej wierność – moją wiernością. Obym wreszcie mógł – jak św. Ludwik Grignion de Montfort – powiedzieć: „Cały oddaję się Tobie Maryjo i biorę Ciebie za jedyne moje dobro”.

Dzień 19/33: Sobota, 25.05.2019.

RANO:

Myśl na dzisiaj: Cały oddaję się Tobie Maryjo i biorę Ciebie za jedyne moje dobro.

Anioł Pański...



Modlitwa rekolekcyjna: Maryjo, wskazująca na Jezusa Chrystusa, zachęcająca by Go słuchać, by Mu ufać, by służyć Mu i uwielbiać Go. Jakże niedbale słucham Jezusa! Jakże niedoskonale Mu ufam, jakże marnie Mu służę! Jakże nędznie uwielbiam mojego Zbawiciela. Chcę więc uczcić Go przy Twojej Matko pomocy: czczę Jezusa całą Twoją dziewiczą niepokalanością, całą Twoją pokorną uległością, całą żywą wiarą, gorącą miłością, szczególną troskliwością, całym Twoim współdziałaniem i współcierpieniem, całą Twoją nie-odstępną bliskością, całą świętością Twojej duszy, każdym drgnieniem Twego serca, każdym aktem Twej myśli, każdym ruchem Twoich dłoni, każdym krokiem Twoich dziewiczych stóp, każdym momentem Twego wyjątkowego życia, całym dokonaniem Twej służby Panu... Amen.

W CZASIE DOGODNYM:

Maryja – moja czystość

Modlitwa do Ducha Świętego (ta, lub inna):

Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę.
O to dziś błagam Cię.
Przyjdź w swojej mocy i sile,
Radością napełnij mnie.

Przyjdź jako Mądrość do dzieci.
Przyjdź jak ślepemu wzrok.
Przyjdź jako moc w mej słabości,
Weź wszystko, co moje jest.

Przyjdź jako źródło pustyni,
mocą swą do naszych dusz.
O niech Twa moc uzdrowienia
dotknie, uleczy mnie już. Amen.

Dziesiątka różańca: Tajemnica Zwiastowania

Słowo Boże: Łk 1,46-55

„Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana,

i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.

Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.

Święte jest Jego imię -

a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją.

On przejawia moc ramienia swego,

rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.

Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.

Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia.

Ujął się za sługą swoim, Izraelem,

pomny na miłosierdzie swoje -

jak przyobiegał naszym ojcom -

na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».”

Rozważanie:

Wyobrażam sobie, że jestem w Lourdes, w grocie obok św. Bernadety i wraz z nią widzę „śliczną Panią”, która na mnie patrzy i do mnie się uśmiecha. Kogo Maryja widzi, gdy patrzy na mnie, gdy patrzy na jakiegokolwiek człowieka? Ponieważ Maryja ma czyste serce, w każdym człowieku widzi mieszkającego weń Boga. Widzi Boga także we mnie. I wielbi we mnie obraz Boży, moje podobieństwo do Boga i moją miłość do Boga, którego jestem świątynią. I jest w Maryi niepokalana miłość, które nie czuje wstrętu do nas, biednych grzeszników i która nie pozwala, by drugiego człowieka traktować jak rzecz. Maryja obejmuje miłością wszystkie stworzenia i podziwia plany Bożej Opatrzności, w których umieszczony jestem także ja, z pozoru nic nie znaczący człowiek, a jednak tak ważny, że warto było Bogu za niego umierać.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą (Mt 5,8). Tak. Matka Boża ogląda teraz Boga bez zasłony, ale działanie Boże widziała w sobie już wtedy gdy była na ziemi. Nie przypisywała sobie nic z tego, co było w Niej dziełem Boga. I tu było źródło Jej pokory, czyli

prawdziwej mądrości: znalazła prawdę o Sobie. Ja też muszę tę prawdę o sobie (i o drugim człowieku) znaleźć. To nie jest trudne. Wystarczy wrócić do obrazu z początku rozważania: „Maryja patrzy na mnie i do mnie się uśmiecha. Widzi mieszkającego we mnie Boga. I wielbi we mnie obraz Boży, moje podobieństwo do Boga i moją miłość do Boga, którego jestem świątynią.” To jest prawda o każdym człowieku.

Bardzo bym chciał mieć oczy tak czyste jak Maryja... Bardzo bym chciał wielbić – jak Maryja – obraz Boga w każdym człowieku...

Św. Ludwik Grignion de Montfort, Traktat o doskonałym nabożeństwie...: Łaska czystej miłości (Nr 215)

Maryja, *Matka pięknej miłości*, wyzwoli twe serce z wszelkiego niepokoju sumienia i ze służalczego lęku. Maryja twe serce otworzy i rozszerzy tak, że będziesz biegł po drodze przykazań Jej Syna w świętej wolności dzieci Bożych. Maryja wprowadzi do twego serca czystą miłość, której skarb jedynie Ona posiada. Odtąd w swym postępowaniu będziesz się kierować już nie obawą, lecz czystą miłością ku Bogu, który sam jest Miłością. Będziesz Go uważał za najlepszego Ojca, któremu bezustannie będziesz się starał podobać, z którym będziesz ufnie rozmawiał: jak dziecko z dobrym ojcem.

Gdybyś przypadkiem miał nieszczęście Go obrazić, upokorzysz się przed Nim natychmiast, przeprosisz Go pokornie, wyciągniesz ku Niemu z prostotą rękę, powstaniesz z miłością i dalej, bez niepokoju, obawy i bez zniechęcenia będziesz ku Niemu dążyć.

Modlitwa do Matki Bożej:

Przyciągaj mnie codziennie, Niepokalana Matko, bliżej ku Sobie i naucz mnie widzieć Boga we wszystkim. Pomóż mi coraz lepiej rozpoznawać Go: w sobie, w każdym bliźnim i we wszystkich okolicznościach mojego życia.

Pomóż mi walczyć o czyste serce, które widzi nie tylko siebie i swoją przyjemność, swoją wygodę czy korzyść. Pomóż mi oddać się Bogu zupełnie i bez żadnego „ale”. Amen.

NA ZAKOŃCZENIE DNIA:

Dziesiątka różańca: *Tajemnica Nawiedzenia*

Litania loretańska do NMP

Modlitwa: Boże, mój Ojczy, Ty nieustannie mnie posilasz Najświętszym Sakramentem, spraw, niech Pokarm eucharystyczny mnie umocni i da mi życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.